

Franciszek Krček

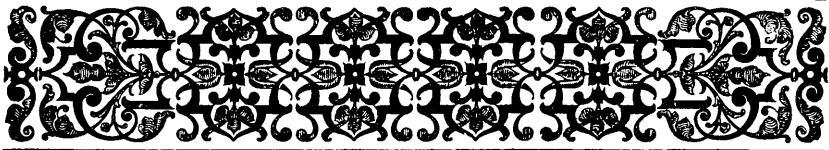
W sprawie "Komedyi żebraczej"

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 7/1/4, 594

1908

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



NOTATKI.

W sprawie „Komedyi żebraczej“.

Jak wiadomo, komedia czeska, którą Jireczek wydał p. n. „Žebrákův s kupcem hádání“ w zbiorze „Staročeské divadelní hry“ (t. I., 1878., s. 73—108.), jest przekładem z polskiego. Tekst, tam podany, jest powtórzonym z wydania Andrzeja Graudenca w Lutomysłu z 1573. r. Tymczasem Jan Jenik z Bratrzyc, zasłużony zbieracz i przepisywacz dawnych czeskich tekstów, ważnych czy ciekawych pod jakimkolwiek względem, w jednym z egzemplarzów swego zbioru *Bohemicorum*, mianowicie w tym, który był własnością Jana Neuburga, a obecnie przeszedł w posiadanie Muzeum królestwa czeskiego w Pradze, na str. 419—439. tomu VI. pomieścił odpis tejże komedyi czeskiej z druku, tłoczonego przez Daniela Sedlcańskiego w „Starem mieście praskiem“ 1608. roku, a mającego napis „Komédie neb hra o rozpustilosti žebrákův“. Prof. dr. Wincenty Zibrť w swym drobiazgowym opisie egzemplarza Neubergowego (*Czasopis Musea království českého* r. LXXXI. 1907., s. 103.) zwrócił uwagę na to, że tekst ten różni się znacznie od owego z r. 1573., i zaleca zbadanie, czy to tylko przeróbka dawniejszego wydania czeskiego, czy też odmienny przekład tego samego tekstu po polskiego. Ponieważ nie wiem, czy będę mógł sam przeprowadzić to porównanie, zapisuję na tem miejscu to odkrycie drugiego, dotychczas nieznanego wydania (wzgl. przekładu) czeskiego „Komedyi żebraczej“, bo w rozprawie prof. Zibrťa chyba żaden polonista nie będzie go szukać.

Dr. Franciszek Krček.